

Pertraktacje z Ukraińcami
o zawieszenie broni.

P O U F N E.

Do

MINISTERSTWA SPRAW ZA GRANICZNYCH

w W a r s z a w i e.

W ślad tut. D.Nr. 647/II.pouf. z dnia 19.VII.b.r. zawiadomienia Nacz. Dow. W.P. Ministerstwo Spraw Zagranicznych o przybyciu do Czortkowa nowej delegacji ukraińskiej składającej się z kilku wyższych oficerów ukraińskich, która wręczyła tamtejszej komendzie pismo atamana Petlury z daty 17.VII.b.r., które w dosłownym tłumaczeniu telegraficznie podanego tekstu w odpisie załącza się.

Naczelne Dowództwo zaznacza przytem jeszcze raz, że zgadza się w zasadzie na proponowane prowadzenie pertraktacji o zawieszenie broni, uważa jednak jako minimum swoich warunków w Galicji linię Zbrucza, zaś na Wołyniu wolną rękę w poruszaniu się na wschód aż do osiągnięcia i umocnienia linii kolejowej Równo-Sarny.

Natomiast niema Naczelne Dowództwo zamiaru wzięcia na siebie większych zobowiązań co do kooperacji z Ukraińcami przeciw bolszewikom, a to z powodu tego, ponieważ wojska ukraińskie są słabe i niepewne i zachodzi obawa, że mogłyby nas skompromitować.

1 załącznik.

H A L L E R m.p.
Pułkownik.

Za zgodność odpisu:

BOLDESKUŁ mjr.m.p.

O D P I S.

Dosłowne tłumaczenie telegraficznie podanego tekstu ukr.
pisma nowej delegacji ukraińskiej.

Główna Komenda ukraińskich wojsk 17.VII.1919. r01724 Kamieniec Podolski. Do Głównej Komendy Wojsk Polskich:

1./ Główna Komenda ukraińskich rep.wojsk żałuje, że przez wojskowych delegatów Ukrainy i Polski w mieście Lwowie podpisana umowa o zawieszenie broni została zerwana, z powodu separystycznego wystąpienia niektórych wyższych przedstawicieli galicyjskiej głównej Komendy, teraz za to ukarańcz.

2./ Ukraińca Główna Komenda jeszcze raz podkreśla swoje chęci pokojowego współżycia z polskim narodem, oraz prowadzenia wspólnymi siłami walki z bolszewikami, aż do ostatecznego zniszczenia tego wielkiego wroga kultury i cywilizacji.

3./ Główna Komenda ukraińskich rep.wojsk protestuje niniejszem przeciw niesprawiedliwej i niezasłużonej obrazie galicyjskich wojsk, gdyż z bolszewizmem nie mają one nic wspólnego, owszem są wielkie nieporozumienia. Teraz galicyjski naród i galicyjska armja przeżywa wielką tragedję srogięgo i nieprawiedliwego wyćciśnienia za miedzę swojej ojczyzny poza Zbrucz i w tych ciężkich warunkach nie tylko że nie przychyliła się na stronę bolszewików, ażeby przy pomocy ratować swoją ziemię, ale ze wszelką pewnością zbiera się poza Zbruczem i pod moim bezpośrednim nadzorem reorganizuje się i częściowo nawet wzięła udział w ogólnej walce wojsk zjednoczonej Ukrainy z bolszewikami.

4./ Wobec tego, że sprawa Galicji ma być ostatecznie i sprawiedliwie w pokojowy sposób załatwiona, konieczne jest pewne na-

naprężenie moralnych i fizycznych sił dla wzmocnienia moralnego stanu ukraińskich rep.wojsk, szczególnie części galicyjskiej armji i dlatego potrzeba pozostawić pewną możliwość ukraińskiej armji otrzymania głębokiego tyłu, na terytorjum zachodniej części ukraińskiej narodowej republiki, jako bazę uzupełnienia i tworzenia części armji.

5./ Dlatego aż do ostatecznego załatwienia tego pytania przez Państwa Entente'y, uważam jako konieczne zostawić teraz do rozporządzenia wojskom ukraińskim narodowej republiki przynajmniej terytorjum zgodne z umowami przymierza ukraińskiej delegacji atamana Delwiga 16.MI.b.r. dodawszy do niego i miasto Tarnopol, jako ważny węzeł kolejowy dla operacji w kierunku na Szepetówkę i dalej na północ.

Aż do wyjaśnienia sprawy wzajemnych stosunków między oboma państwami, proponuje się Głównej Polskiej Komendzie wydać rozkaz podeległym wojskom nie przechodzenia rzeki Zbrucz i tem nie rujnować tyłu Nadnieprzańskiegja armji, która teraz prowadzi ciężką walkę z bolszewikami.

Podpis: Główny ataman Petlura - naczelnik Sztabu zachodniej armji ataman podpis nieczytleny. Pieczęć główna ukraińskich rep.wojsk.

Za zgodność odpisu:

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York